

## Włochy a Modernizm

Adalberto Del Bo

Politechnika w Mediolanie, Wydział Architektury, Urbanistyki i Inżynierii Budowlanej

### 1. Europejska kultura miejska

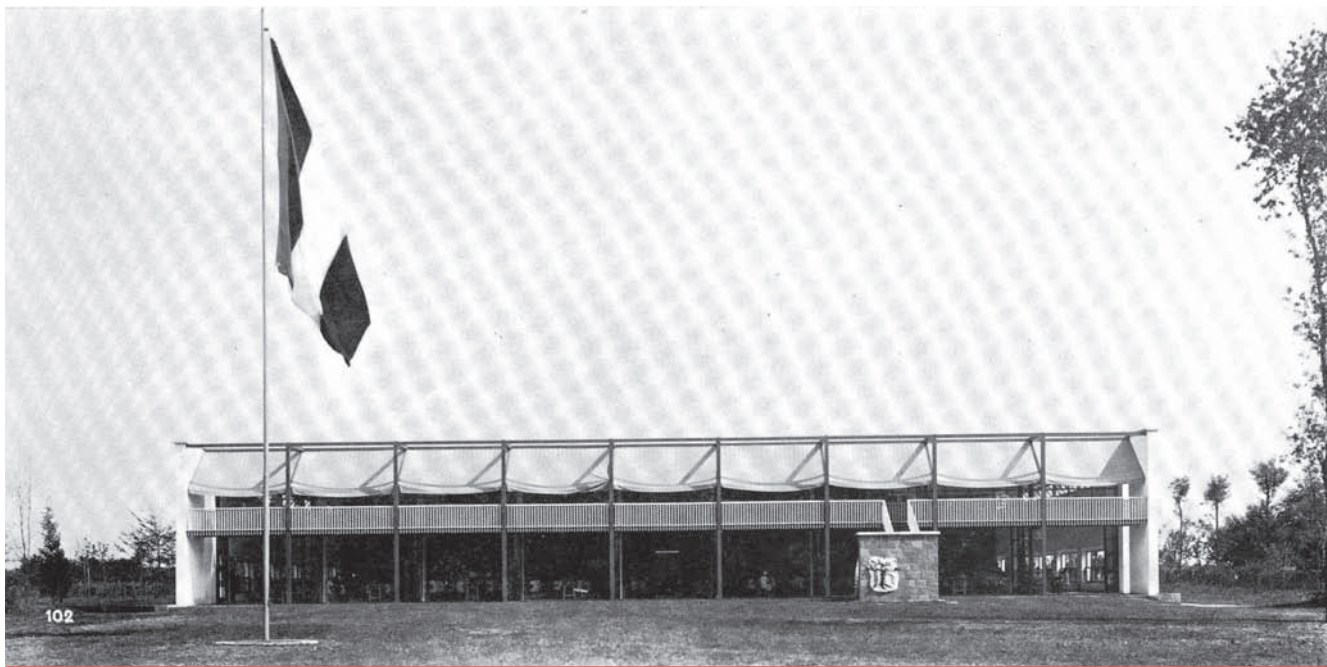
Niezwykły rozwój miast europejskich, jaki dokonał się poprzez stulecia oceniać możemy z perspektywy ich wielkości oraz roli i znaczenia dla sieci osadniczej. W samym centrum tych doświadczeń znajduje się *historia* oraz ogromny zasób wiedzy, przez nią stworzony i rozpowszechniony. Nieodłącznym elementem pamięci historycznej jest *pomnik*, stanowiący jeden z fundamentów kultury Zachodu. Miasta potrzebują tego typu monumentów jako niezbędnego i żywego znaku kształtującego ich tożsamość kulturową. Historia jest jednym ze wspaniałych tematów przewodnich współczesnej kultury i jednocześnie jednym z najciekawszych obszarów teoretycznego i praktycznego działania współczesnego architekta, który czerpie z niej wiedzę i dzięki niej poznaje przebieg procesu kształtowania się miast.

W ujęciu historycznym wpływ na rozwój miast europejskich miały pozornie niepowiązane ze sobą zdarzenia. Ten złudny brak ciągłości układa się jednak w charakterystyczną opowieść, która swój początek bierze w harmonii miast greckich i sprawnie funkcjonujących miast starożytnego Rzymu. W późniejszym okresie ugruntuje się niezwykła różnorodność i jednocześnie kompletność miasta średniowiecznego, prawdziwego *pomnika* Europy kultur.

Zręby urbanizmu powstałe w XII i XIII wieku stanowią jeden z najbardziej niezwykłych przykładów internacjonalizacji doświadczeń, które z jednej strony są silnie zakorzenione w charakterze narodowym, a z drugiej wprowadzają wspólną perspektywę rozwojową. Powstają nowe miasta, tworzone według podobnych zasad, na terenie sięgającym od Półwyspu Iberyjskiego do Europy północnej. Wśród najzna-

1. Willa Figini, Mediolan, 1934, proj. L. Figini, G. Pollini





2. „La Colonia elioterapica di Legnano”, Mediolan, 1937, proj. L. Belgioioso, G. Banfi, E. Peressuti, E.N. Rogers

mienitszych przykładów wymienić można francuskie bastardy, „styl włoski” i niezwykle miasta na ziemiach polskich za rzeką Łabą. Miasta renesansu a później neoklasycyzmu stanowią dopełnienie rozwoju urbanistycznego, którego złożoność i bogactwo pozostaną nienaruszone aż do czasu rewolucji przemysłowej.

## 2. Rewolucja przemysłowa a rozwój dwóch typów miast

Rewolucja przemysłowa mocno zaznaczyła się w historii miast zachodnich, pociągając za sobą znaczącą zmianę paradygmatu. Idea miasta budowanego w oparciu o reguły architektury (nawiązujące do znaczenia miasta jako miejsca reprezentującego daną społeczność) została zastąpiona przez ideę budowania opartego na kierunkach rozwojowych i potencjale przemian. Zjawisko to zaznaczyło się zwłaszcza w ekspansji miast, realizowanej w większości (co potwierdza zmianę paradygmatu) z pominięciem rezultatu, jaki wywołała w sferze ich organizacji urbanistycznej i jakości zabudowy. Nawiązuję tu do pierwszych przedmieść, jakie powstawały wokół wielu centrów miejskich w ciągu XIX wieku. Na ich kształt wpływały różne etapy rozwoju przemysłowego w różnych kra-

jach i na różnych kontynentach. Zjawisko to objawiło się nagle i w dużej skali, nie pozostawiając architektury możliwości obrony przed głębokimi zmianami, jakie czekały społeczeństwo i świat.

Ogólnie mówiąc, w ogromnej większości przypadków realizowano wówczas dwa typy miast: z jednej strony było to miasto przeszłości (zbiór pomników i historii) wraz z tymi częściami, które stanowią o jego ciągłości, a z drugiej strony było to miasto przemysłowe, składające się głównie z elementów powstających bez planu, jako miejsce dla fabryk i domów robotników. Oprócz oczywistej złożoności tego zjawiska (zróżnicowane profile społeczne, gospodarcze i polityczne), opierając się na opisach planów miast europejskich, niekoniecznie eksperckich, widać wyraźnie, że w dawnych latach budowano je według łatwo rozpoznawalnej idei (lub według systemu idei). Tych elementów pozbawione są miasta przemysłowe. Ludwig Hilberseimer pisał: „Nigdy nie miałem trudności ze zrozumieniem starożytnych osad Greków i Rzymian, miast średniowiecznych, okresu renesansu i baroku, gdzie wszystko było rozsądne i racjonalne. Kiedy porównałem te plany z planami obecnymi, uznałem, że nie wyrażają one zasad a raczej

3. „La Colonia elioterapica di Legnano”, Mediolan, 1937, proj. L. Belgioioso, G. Banfi, E. Peressuti, E.N. Rogers



wyrażają chaos.”<sup>1</sup> To podejście pozostaje w centrum debaty o architekturze i mieście przez co najmniej jedno stulecie. Warto przypomnieć też słynne słowa Adolfa Loosa: „Na początku XIX wieku porzuciliśmy tradycję. To wydarzenie jest początkiem mojej dalszej drogi. Nasza cywilizacja opiera się na uznaniu „niepodważalnej wielkości antyku grecko-lacińskiego.”<sup>2</sup> Loos, który był centralną postacią architektury ubiegłego wieku, jednoznacznie wskazywany jako protagonista i niepodważalny przykład modernizmu oraz pionier ruchu modernistycznego w historii architektury (i nadal nim jest), stwierdza, że tradycja nie jest zjawiskiem konserwatywnym ani nostalgicznym. Wręcz przeciwnie, jest postępową dzięki jej ciągłym wznowieniom.

### 3. Rewolucyjna rola modernizmu

Przechodzę teraz do omówienia tej części wiedzy teoretycznej, której przyswojenie sprawia studentom spore trudności (i nie tylko im). Chodzi o pojęcie „tradycji”, które często w przekazach medialnych adresowanych do „nowych przez nowych”, przedstawia się jako fakt negatywny, hamujący twórczość intelektualną i artystyczną. Na ten temat wypowiedział się mocno i zdecydowanie Igor Stravinsky w jednym z wykładów na uniwersytecie w Harvardzie w latach 1939 -1940: „Tradycja może być wieloma rzeczami, ale na pewno nie jest przyzwyczajeniem, nawet jeżeli jest nawykiem doskonałym. Jak mówi definicja, przyzwyczajenie jest nawykiem powstającym nieświadomie i może zamienić się w działanie mechaniczne; tradycja jest „świadomą i przemyślaną akceptacją”. Prawdziwa tradycja nie jest świadkiem odległej przeszłości; jest żywotną siłą, która karmi duszę i umysł. W tym znaczeniu prawdziwym jest paradoks z humorem twierdzący, że wszystko co nie jest tradycją jest plagiatem ... Na pewno nie jest powtórzeniem tego, czym już była, jednak tradycja zakłada istnienie rzeczy trwałych, wygląda jak dobro należące do rodziny, spuścizna, którą otrzymujemy pod warunkiem, że najpierw zaowocuje a dopiero później możemy ją przekazać potomności.”<sup>3</sup> Myślę, że słowa te wyjaśniają myśl Loosa i nadają sens nawet najbardziej ogólnym definicjom roli modernizmu w jego relacji z miastem i przekształceniami, którym ono podlega.

Mądrzy architekci modernizmu troszczą się o kwestie funkcjonalne i nie zapominają o relacji z tradycją, począwszy od pytań stawianych przez rzeczywiste potrzeby miast takie jak: ruch, wielkość i kształt zabudowy mieszkaniowej, przestrzeń publiczna, nowe materiały, itp. Styl sam w sobie jako materia nigdy nie był przedmiotem zainteresowania najlepszych architektów. Rzeczywiście, kwestia stylu nie



4. Plan Doliny Aosta, 1936, (koordynacja: Adriano Olivetti, architekci: G.L. Banfi, L. Belgioioso, P. Bottoni, L. Figini, E. Peressuti, G. Pollini, E.N. Rogers)

była nadrzędnym argumentem, należało jej szukać w rezultatach działań, które oprócz retoryki przypisywanej temu tematowi, poszukiwały prawdy danej chwili wśród wspańskich zasad architektury.

Z tej perspektywy interesujący był fenomen CIAM (International Congress of Modern Architecture), czyli Międzynarodowego Kongresu Architektury Nowoczesnej, na którym określono główne pytania stawiane przez architekturę. Wśród nich znalazła się kwestia Miasta, podjęta na IV kongresie CIAM w roku 1933, który odbył się na pokładzie statku płynącego pomiędzy Marsylią a Atenami. Jego rezultaty zebrano 10 lat później w 95 tezach (tyle ile stawiał Marcin Luter - reformator). Pod przewodnictwem Le Corbusiera powstała Karta Ateńska, tekst wyjątkowy, który w sposób niesamowicie syntetyczny pokazuje jasność, z jaką osiemdziesiąt lat temu architekci modernizmu rozważali stan miasta, wskazywali rozwiązania oraz określali rolę architektury.

Nazizm i wojna ostatecznie zamknęły ten wyjątkowy okres w historii ruchu modernistycznego (*Modern Movement*). Jednak do dziś pozostają aktualne te same pytania, które powinniśmy sobie stawiać bardziej jako architekci niż historycy. Główne problemy tamtego okresu są nadal takie same (pomimo pozornie innego charakteru). Utrzymujące się zainteresowanie modernizmem osadzone jest w realiach historycznych (ponieważ nagminnie odrzuca się ten ruch jako wyłącznie „funkcjonalistyczny”), jak i formalistycznych. Jednak zbyt często krytycy nie doceniają faktu, że część bardziej prominentnych protagonistów weszła na pozytywną ścieżkę dialektycznych i krytycznych relacji z przeszłością.

Tak zwana nowoczesność otworzyła nowy rozdział księgi, która mimo tego że w ostatnich dziesięcio-

1. Ludwig Hilberseimer, *Entfaltung einer Planungs-idee*, Frankfurt/M - Berlin, 1963.

2. Adolf Loos, *My school of Architecture*, [w:] *Trotzdem*, Wiedeń 1913. I dalej cytuję za Loosem: „Po Rzymianach odziedziczyliśmy technikę, zgodnie z którą myślimy i odczuwamy. To właśnie Rzymianom zawdzięczamy naszą świadomość społeczną i naszą dyscyplinę duszy. Od czasu kiedy ludzkość zrozumiała, na czym polega wielkość antyku grecko-lacińskiego, tylko jedna myśl łączy wielkich architektów. Uważali, że ich projekty byłyby zgodne z pracami starożytnych Rzymian. Teraźniejszość powstała na bazie przeszłości, tak samo jak przeszłość zbudowano na podstawie czasów ją poprzedzających.”

3. Igor Stravinsky, *Poetics of music in the form of six lessons*, Cambridge 1947.



5. Plan „Zielony Mediolan” („Milano Verde”), 1938, proj. G. Pagano, F. Albini, I. Gardella, G. Minoletti, G. Palanti, G. Predaval, G. Romano

leciach zapisywała na swoich kartach głębokie zmiany, jest niezmiennie taka sama. W przeciwieństwie do wcześniejszych i obecnych twierdzeń wielu osób, to nie była nowa księga. Zagadnienie relacji z tradycją i sposobów interpretowania tej ciągłości od zawsze towarzyszy architekturze dążącej do zmiany porządku świata. „Wprowadźmy ład do straszego rozgardiaszu naszych czasów”. W ten sposób Mies van der Rohe siedemdziesiąt lat temu rozpoczął swoje przemówienie inauguracyjne działalności jego nowej szkoły w Chicago<sup>4</sup>. W późniejszym okresie zwrócił uwagę na relacje pomiędzy architekturą a miastem. Swoje przemyślenia zawarł we wstępie do publikacji „The New City”<sup>5</sup> autorstwa Ludwiga Hilberseimera: „Autor zawsze bada miasto z zachowaniem obiektywizmu, rozważa udział wszystkich stron i każdej przypisuje należne jej miejsce jako elementu całości. Dzięki temu wszystkie składowe miasta porządkuje w sposób jasny i logiczny, nie narzucając koncepcji arbitralnych.”

#### 4. Modernizm we Włoszech

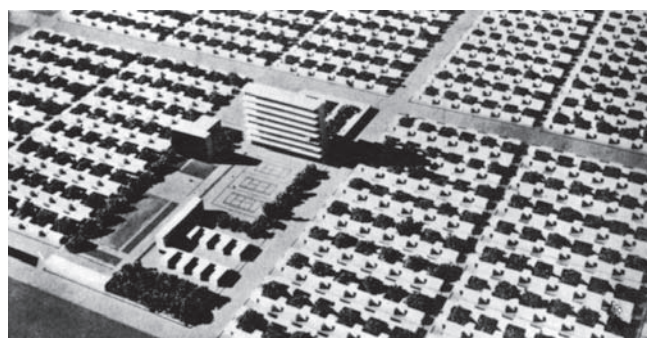
Omawiając włoski modernizm międzywojenny i jego najbardziej znaczące osiągnięcia z okresu nieco późniejszego, postaram się sprostac temu zadaniu nie jako historyk, ale jako architekt i projektant. Pozwoli to na pełniejsze odniesienie dzisiejszych czasów do

nadzwyczajnego dziedzictwa teorii, idei, projektów i budynków, powstałych w ciągu prawie stu lat modernizmu, a udział Włoch był w tym przypadku znaczący. Wszelkie rozważania na temat włoskiego modernizmu z okresu międzywojennego należy prowadzić w kontekście uwarunkowań politycznych i społecznych tamtych lat. Nie można pominąć pewnej izolacji włoskiej kultury architektonicznej wobec sytuacji w Europie międzywojennej. Był to okres decydujący dla przebiegu debaty i badań nad architekturą. Izolacja była wynikiem działań narzuconych przez partię faszystowską, które uniemożliwiały pełne uczestnictwo w budowie nowej kultury nowoczesnej razem z innymi krajami Zachodu<sup>6</sup>.

Stan ten odcisnął swoje piętno na doświadczeniach architektury włoskiej (jeśli chodzi o zasady, reguły, instrumenty kontroli i przemiany miasta), które widoczne jest do dziś. Dopiero badania porównawcze

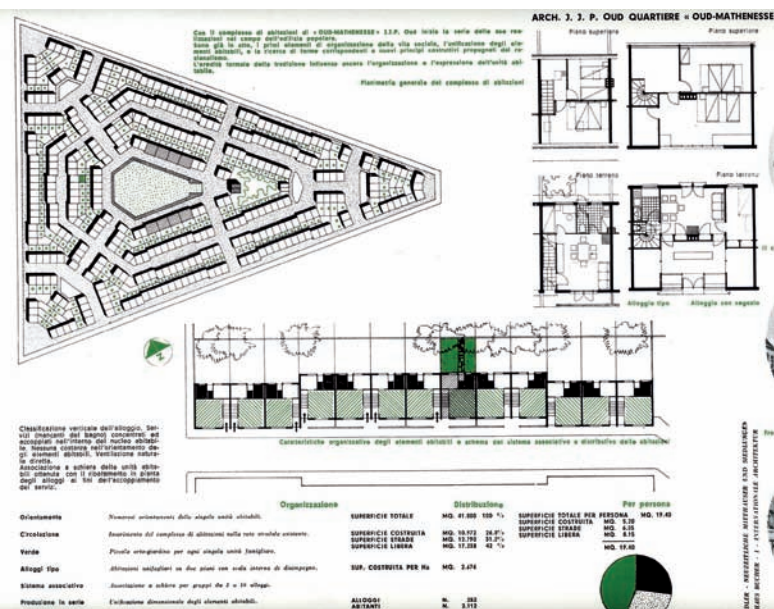
6. Cfr. Francesco Tentori, *Il ruolo degli italiani* and Ugo Ischia, *Si deve poter disporre del suolo*, [w:] *La Carta d'Atene. Manifesto e frammento dell'urbanistica moderna*, red. Paola Di Biagi, Roma 1997.

6. Plan „Miasto Horyzontalne – Mediolan” („Citta' Orizzontale – Milano”) 1940, proj. I. Diotallevi, F. Marescotti, G. Pagano



4. Ludwig Mies van der Rohe, *Przemówienie inauguracyjne jako dyrektora Wydziału Architektury w instytucie Armour Institute of Technology (AIT)*, 20 listopada 1938 roku.

5. Ludwig Mies van der Rohe, *Introduction*, [w:] Ludwig Hilberseimer, *The New City*, Paul Theobald, Chicago 1944. I dalej cytuję słowa Miesa van der Rohe: „Hilberseimer ma też świadomość, że istnienie wielu różnorodnych czynników wymaga pewnego porządku, który nada im znaczenie oraz fundamenty, na których mogą się rozwijać i rozrastać. Według autora zaprojektowanie miasta oznacza uporządkowanie rzeczy samych dla siebie i w relacjach pomiędzy nimi... Projekt urbanistyczny to w gruncie rzeczy coś na kształt prac porządkowych.”



7. Projekt osiedla z podręcznika „Il Problema sociale costruttivo ed economico dell'abitazione” („Aspekty społeczno-ekonomiczne i konstruktywne mieszkalnictwa”) autorstwa I. Diotallevi, F. Marescotti, 1948

i historyczne pomiędzy różnymi kulturami europejskimi i tym, jak one ingerowały w wygląd swoich miast (co w mojej opinii jest działaniem koniecznym) pozwalają na dokładniejsze wyjaśnienie tych zagadnień i bardziej trafne usytuowanie problemów naszego kraju w szerszym kontekście europejskim.

Problemy urbanistyczne, z którymi dzisiaj mierzy się Europa są mniej więcej podobne do zagadnień umieszczonych w Karcie Ateńskiej w roku 1933. Niestety wraz z upływem czasu problemy te pogłębiają się. Karta Ateńska to niezmiernie interesujący dokument, który w sposób niesłychanie syntetyczny opisuje precyzyjnie, z jaką osiemdziesiąt lat temu architekci utożsamiający się z modernizmem oceniali stan miasta i proponowali konieczne rozwiązania, trafnie określając potencjalną rolę architektury w urbanistyce. Jak wiadomo dokument został wstępnie opracowany przez Le Corbusiera, który w roku 1942 opublikował 95 punktów, w czasie kiedy architekci ze zniszczonych miast Europy szukali perspektywy wykraczającej poza wojnę i zmierzającej do odbudowy.

Modernizm włoski jest pełen sprzeczności z charakterystycznym dla siebie zamętem, czyli stanem pomiędzy europeizmem wczesnego racjonalizmu a rzekomą śródziemnomorskością lub rzymskością, czy też „romanizmem”. Można się posłużyć słowami Edoardo Persico z jego eseju: „Dwuznaczność pojęcia charakter śródziemnomorski towarzyszyła włoskiemu racjonalizmowi przez okres jego rozwoju. Pierwsza włoska wystawa architektury racjonalnej miała miejsce w roku 1928. Wprowadzeniem do niej było następujące oświadczenie: *My Włosi poświęcamy temu ruchowi naszą najżywszą energię i uważamy go za „swoją”, ponieważ to nasza architektura otrzymała w schedzie konstruktywną siłę rzymską. Rzymską architekturę cechowała głęboka racjonalność, użyteczność i industrialność.*”

Słowa te pojawiły się w roku 1934 w artykule *Point and headed for architecture*, przedstawiającym

gorzką ocenę zdarzeń z tamtych lat. Jak zauważył Persico, w dyskusjach tamtego okresu pominięto punkt centralny modernizmu, jakim są dwie zasadnicze kwestie związane z nową architekturą: nieuchronność produkcji standardowej oraz nowy stan, jaki pojawił się jako konsekwencja tej zmiany.

We Włoszech istniały ciekawe grupy składające się z architektów, którzy pomimo wielu trudności, ostrożnie i z wyczuciem rywalizowali z doświadczeniami zagranicznymi. Utorowali drogę pokoleniu z drugiej połowy ubiegłego stulecia, określając relacje pomiędzy architekturą a miastem i poszukując elementów wspólnych kontynuujących tradycję.

Spośród różnych doświadczeń włoskich, szczególnie z lat trzydziestych ubiegłego wieku, wyróżnia się przypadek Mediolanu. Architektura tego miejsca łączy się z nieustającą uwagą skierowaną ku miastu i terytorium, które jest miejscem realizacji architektury. To zainteresowanie znajdzie swoje odzwierciedlenie w teorii, praktyce architektonicznej i w nauczaniu. Jest wiele ważnych budynków reprezentujących styl racjonalistyczny – między innymi na przykład: *La casa al Villaggio dei giornalisti di Milano* (1933-1935) projektu Luigi Figini i Gino Pollini (il. 1), w którym wyraźnie nawiązano do wzorców europejskich oraz *La Colonia elioterapica di Legnano* (1937-1938), stanowiącym wyraz dojrzałej i autonomicznej ekspresji artystycznej (il. 2 i 3).

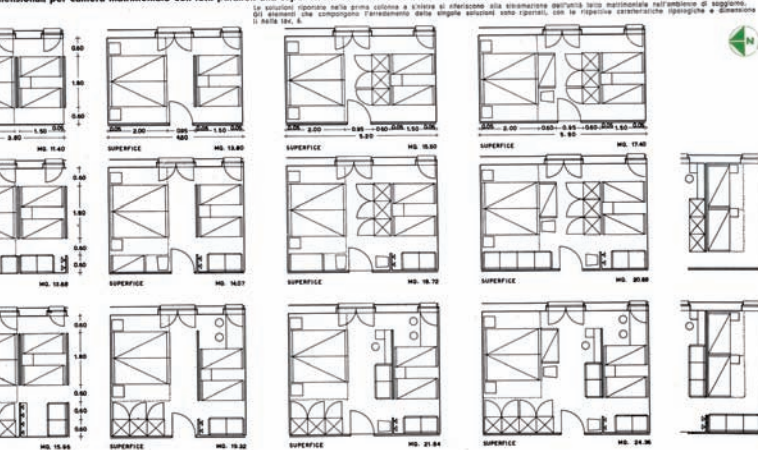
## 5. Trzy przykłady racjonalnej urbanistyki

Rozważając przykłady racjonalnych tendencji we włoskim urbanizmie tego okresu, skoncentruję się na trzech szczególnie ważnych projektach: *Piano della Val d'Aosta* (1936), *Milano Verde* (1938) i *Milano Orizzontale* (1940).

**Plan Doliny Aosta z 1936 roku** (*Piano della Val d'Aosta*, il. 4) był planem zagospodarowania wysokogórskiego regionu, położonego na granicy z Francją i Szwajcarią, Został wykonany pod kierunkiem Adriana Olivetti, z udziałem architektów: Gian Luigi Banfi, Lodovico Belgioioso, Piero Bottoni, Luigi Figini, Enrico Peressuti, Gino Pollini oraz Ernesto Nathan Rogersa. W zespole tym szczególną rolę pełnił Adriano Olivetti, oświecony industrialista, który do współpracy zaprosił młodych racjonalistów, architektów z Mediolanu. Olivetti stworzył w mieście Ivrea uprzywilejowane miejsce kultury, realizując za pomocą planu Valle d'Aosta odważny eksperyment z zakresu urbanistyki i planowania regionalnego, mocno osadzony w utopijnych wizjach. Porównanie z racjonalnością rozplanowania rzymskiego miasta Aosta i jego pomników daje niepowtarzalną możliwość uchwycenia tego, jak ważna jest współczesna architektura miejska, która potrafi stworzyć żywy dialog ze starożytnym miastem i jego formami. Wyrafinowana kompozycja planu wyraża potrzebę stworzenia szerszej formalnej kontroli oraz ładu silnie związanego z włoską tradycją i jej korzeniami.

**Plan „Zielony Mediolan”** (*Milano Verde*, il. 5) z 1938 roku sporządzony został przez Giuseppe Pagano, Franco Albini, Ignazio Gardella, Giulio Minolletti, Giancarlo Palanti, Giangiacomo Predaval oraz

dimensionali per camera matrimoniale con letti paralleli alla superficie illuminante e camera bambini annessa.



8. Projekt z podręcznika „Il Problema sociale costruttivo ed economico dell'abitazione” („Aspekty społeczno-ekonomiczne i konstruktywne mieszkalnictwa”) autorstwa I. Diotallevi, F. Marescotti, 1948

Giovanni Romano. Projekt ten jest niezrealizowaną propozycją głębokiego przekształcenia i reorganizacji części miasta położonej niedaleko Corso Sempione, czyli centralnej i najważniejszej osi Mediolanu, która łączy centrum z przemysłowymi dzielnicami północnego regionu Lombardii. Wysokie zagęszczenie osiągnięto poprzez różnorodność typologiczną, a rysunek wskazuje na doskonałe opanowanie doświadczeń niemieckich i najlepszych przykładów europejskich. Wyraźne jest nawiązanie do koncepcji *Siedlungen*, do kwestii orientacji oraz do głównych problemów modernizmu. Było to przyczynkiem i okazją na zagospodarowanie bardzo dużej części miasta (45 000 mieszkańców). Deklarowanym celem tego projektu było zniwelowanie bezładu poprzez ład, jaki wnosi ze sobą racjonalna koncepcja miasta, umiejętnie sterująca projektem prywatnym w kierunku spełnienia interesu zbiorowego.

„Miasto Horyzontalne – Mediolan” (*Città Orizzontale – Milano*, il. 6), zaprojektowane zostało w 1940 roku przez Ireneo Diotallevi, Franco Marescotti i Giuseppe Pagano. Ten projekt stał się również nie wdrożoną propozycją głębokiej transformacji i odnowy dzielnicy przylegającej do zabytkowej części miasta. Zakładano w nim wprowadzenie nowych rozwiązań planistycznych, składających się głównie z tzw. jednostek mieszkalnych. Projekt pozostawał w sprzeczności z polityką wyburzeń w historycznym centrum Mediolanu, które miały nastąpić pod presją spekulacyjną branży budowlanej. Jego autorzy czerpali wzory z doświadczeń i form miast włoskich, a jednocześnie korzystali z typo-morfologicznych doświadczeń europejskich, szczególnie niemieckich z poprzedniego dziesięciolecia.

## 6. Podsumowanie

Przedstawione powyżej przykłady z Mediolanu pod pewnymi względami wskazują na chęć zamianowania idei silnego miasta, potrafiącego rozwiązywać problemy o których dyskutowano na kongresie CIAM, a jednocześnie przeciwstawiającego się chaosowi, jaki zwykle powstaje kiedy spekuluje się

nieruchomościami. Doświadczenia mediolańskie nadal przyciągają zainteresowanie architekturą, która podkreśla zarówno rolę indywidualnych budynków jak i ogólnego potencjału działań społecznych w przestrzeni.

Katastrofalne skutki przystąpienia przez Włochy do wojny w roku 1940 położyły kres debatom urbanistycznym, a miejsce dyskusji na temat budowy miasta zajęły dyskusje o nalotach bombowych, które niszczyły domy, fabryki i pomniki. Zainteresowanie relacją pomiędzy architekturą a miastem zaowocowało ponownie po II wojnie światowej. Jego rezultatem była między innymi opublikowana w 1948 roku przez architektów Ireneo Diotallevi i Franco Marescotti książka pt. *Il Problema sociale costruttivo ed economico dell'abitazione*, a także nurt badawczy w urbanistyce promowany przez Aldo Rossiego w latach sześćdziesiątych ubiegłego wieku.

Polskie tłumaczenie tytułu wspomnianej wyżej publikacji to „Aspekty społeczno-ekonomiczne i konstruktywne mieszkalnictwa”. Była ona kulminacją wieloletnich badań prowadzonych przez autorów i wyróżniała się bogactwem zebranych przykładów osiedli oraz budynków mieszkalnych (il. 7 i 8), ze szczególnym uwzględnieniem osiągnięć europejskich i niemieckich lat dwudziestych i trzydziestych XX wieku. Badała relacje pomiędzy typologią budynku a organizmem miejskim, przedstawiając projektowanie w szerszym kontekście ekonomicznym i społecznym. Książka, która w zamyśle powstała jako podręcznik odbudowy miasta, odegrała ważną rolę w powojennych Włoszech.

Jeśli chodzi o prace Aldo Rossiego, należy wspomnieć, że ważną część swojej edukacji zdobył jako redaktor „Casabella Continuità”, ważnego międzynarodowego czasopisma wydawanego w Mediolanie, które w tamtym okresie włączyło się w głęboką dyskusję na temat modernizmu i jego dziedzictwa. Opublikowana w 1966 roku książka Rossiego pt. *L'architettura della città (Architektura miasta)*, oparta na badaniach rozpoczętych pod koniec lat pięćdziesiątych, jest znaczącym wkładem w prace nad świetną spuścizną urbanistyczną Francji i Niemiec. W rzeczywistości to właśnie te dwie kultury rozwinęły w sposób najbardziej pogłębiony zagadnienia przestrzenne, proponując zaawansowane rozwiązania dla miast w okresie ich największego rozwoju. *L'architettura della città* nadal stanowi ważny punkt odniesienia, który pozwala zrozumieć na czym polegało przejście od doświadczeń modernizmu do aktualnej sytuacji architektury. Jest ona również cennym zbiorem problemów, które do dzisiaj pozostają otwarte dla badaczy.